

RED. MARIAN PREIS KABLUJE
Z GENEWY: **Dezinformatorzy**
- czyli rekordziści kłamstw

- Patrz strona 2

„Europejska wspólnota obronna”
zagroza przyszłości
młodego pokolenia

Delegatka na Krajową Radę Przetwarzających Kobiety
ze spółdzielni produkcyjnych



H. Birecki
interweniuje
u sekretarza
generalnego ONZ
w sprawie zwolnienia
naszych statków

S. dy. delegat PRL przy
ONZ Henryk Birecki odwie-
dził dnia 19 bm. sekretarza
generalnego ONZ, p. Dag
Hammarströma, w związku
z telegramami z PRL do
ONZ domagającymi się pod-
jęcia kroków w sprawie
zwolnienia dwóch zagrabio-
nych i więzionych na Talm-
anie statków polskich oraz ich
załóg.

Z radością witają
robotnice łódzkie
uchwałę Prezydium Rządu

Niedawno miałam wiele kłopotu z powodu choroby o-
śmiolletniego synka. Np. w
marcu chłopiec przecho-
dził ciężką gripę i miał wysoką
temperaturę. Nie mając z nim
kogo zostawić (jestem samot-
na), musiałam wziąć 3 dni bez-
płatnego urlopu. Okoliczno-
ściowo, co rzecz jasna odbiło
się na moim zdrowiu i na
moich miesięcznych zarob-
kach.

Drugi raz chłopiec zachoro-
wał na jakąś poważną chorobę
skórny. Miał również wysoką
gorączkę. Aby nie uszczuplać
środków na zwiększone przez
chorobę potrzeby, poprosiłam
tym razem o 4 dni urlopu
płatnego na konto normalnego
urlopu wypoczynkowego.

Rzecz jasna, że obecnie po
wydaniu uchwały nie będę
musiała trwać mego urlopu.
Chciałabym jeszcze dodać,
że nie tylko ja, ale wszystkie
pozostałe, zatrudnione w
ZPP im. Jurczaka kobiety,
postanowiły odwiedzić się
za to partii i rządowi polskie-
mu osiągnięciem jeszcze le-
pszemu niż dotychczasowym
w pracy. Zarówno ostatnia
uchwała, jak również dwie
poprzedzające ją obniżki cen,
które miały miejsce w ciągu
bieżącego półroczia, utwierdza-
ją nas w głębokim przekonaniu,
że rezultaty naszej pracy
nie idą na marne.

BOLESLAWA GRZELAK
robotnica z ZPP im. Jurczaka

Uchwałę rządu, z którą za-
pominałem się zniechęcać z
głębokim przywiązaniem do
zadowoleniem. Wtem z własne-

CZYTAJCIE
JUTRO

w naszym dodatku
„GŁOS TYGODNIA”

„Bunt siedmiu tysięcy
wsp.” - (Koresponden-
cja z Filipin)
Korespondencja z Mo-
skwy o największej wy-
stawie rolniczej świata
„Rogaliki Jana Kubra
i powracające kłopoty”
„Latarnia” Alojzego
Juraszki

oraz
satyrę, szachy i rozrywki
umysłowe.

Dla dalszego wzrostu produkcji rolnej

Uchwała Rady Spółdzielczości Produkcyjnej w sprawie organizacji pracy i prawidłowości opłat za pracę w spółdzielniach

WARSZAWA, 20. 5.
Rada Spółdzielczości Produkcyjnej powzięła uchwałę w sprawie za-
pewnienia środków, zmierzających do poprawienia organizacji pracy i
prawidłowości systemu opłat za pracę w spółdzielniach produkcyjnych.

**Uchwalenie
budżetu
i planu gospodarczego
Łodzi na 1954 r.**

Wczorajsza sesja Rady Na-
rodowej m. Łodzi była po-
święcona omówieniu i uchwa-
leniu budżetu naszego miasta
na rok bieżący. Na sesję tę m.
in. przybyli: minister Kazi-
mierz Mijał - szef Urzędu Ra-
dy Ministrów, I sekretarz KŁ
PZPR - Jan Jabłoński i I se-
kretarz KW PZPR - Micha-
łina Tatarówna.

Referat zapoznający z pro-
jektami planu gospodarczego i
budżetu m. Łodzi na rok 1954
wygłosił przewodniczący Pre-
zydium RN m. Łodzi - tow.
Bolesław Geraga. Korespon-
dent - przewodniczący komi-
sji budżetowej, finansowej i pla-
nowej - Maksymilian Lisiecki.

Nad projektem budżetu i te-
renowego planu gospodarczego
wygłosiła się ożywiona
dyskusja. Zabrał ją w niej
głos radni wskazujący na po-
wagę wydatków w tym roku
na takie cele, jak opieka le-
karska, oświata i kultura, go-
sposdarstwo komunalne, mieszk-
niowa itp.

W dyskusji zabrał również
głos minister Kazimierz Mi-
jał.

Po dyskusji radni jedno-
myślnie podjęli uchwałę za-
wierającą budżet i plan
gospodarczy RN m. Łodzi na
rok 1954.

Uchwała Rady Spółdzielczo-
ści Produkcyjnej zatwierdzona
została specjalną uchwałą Pre-
zydium Rządu z dnia 8 maja
1954 roku, która zobowiązuje
Ministra Rolnictwa, przydzia-
ła rad narodowych i dyrekcje
POM do zapewnienia spółdziel-
niom produkcyjnym pomo-
cy w wprowadzaniu bryga-
dowej organizacji pracy,
w ustalaniu norm pracy
i opłat w dniówkach obra-
chunkowych zgodnie z zasa-
dą „wzorcowych norm pracy”
oraz w wprowadzaniu przez
spółdzielnie zaleconej uchwa-
ły Rady Spółdzielczości Pro-
dukcyjnej systemu premio-
wania. Na przydział rad naro-
dowych i dyrekcje POM uchwa-
ła Prezydium Rządu nakłada
obowiązek doprowadzania po-
stanowień uchwały Rady Spo-
dzielczości Produkcyjnej do
wszystkich spółdzielni pro-
dukcyjnych oraz szerokiego
popularyzowania tej uchwały.

Uchwała Rady Spółdzielczo-
ści Produkcyjnej stwierdza na-
wstępnie, że liczne spółdzielnie
produkcyjne, wykorzystując
doświadczenia kolechów ra-
dzieńskich, wprowadziły u siebie
własną organizację pracy,
dzięki czemu osiągnęły one
poważne wyniki produkcyjne
i zapewniają swoim członkom
wysokie dochody. Jest jednak
jeszcze dość spora liczba spo-
dzielni, które gospodarując w
podobnych warunkach mają
znacznie mniejsze rezultaty
produkcyjne, wynikające głow-
nie z nieprawidłowej organi-
zacji pracy i opłat za nią. W
spółdzielniach tych nie wpro-
wadzono dotychczas stałych
brygad produkcyjnych zarówno
w produkcji roślinnej, jak i
zwierzęcej, nie przestrzegają
się uchwałonych przez ogólnie
zebranie norm dla każdego ro-
dzaju pracy i opłat według ilo-

ści i jakości wykonanej pracy.
Taki stan rzeczy nie zachęca
spółdzielców do podnoszenia

W dyskusji radni jedno-
myślnie podjęli uchwałę za-
wierającą budżet i plan
gospodarczy RN m. Łodzi na
rok 1954.

Przed Międzynarodowym
Dniem Dziecka



W związku ze zbliżającym się
Międzynarodowym Dniem
Dziecka rozpoczęły się w War-
szawie eliminacje szkolnych
zespołów artystycznych.
NA ZDJĘCIU: „Słota kur-
piowska” w wykonaniu zespó-
łu szkoły nr 14 w Warszawie.

Francja

26 maja
w Zgromadzeniu Narodowym
głosowanie
nad układem
o „armii europejskiej”

19 bm. na posiedzeniu ko-
misji spraw zagranicznych
francuskiego Zgromadzenia
Narodowego postanowiono od-
być 26 maja głosowanie nad
sprawozdaniem Jules Mocha,
które - jak wiadomo - pro-
ponuje odrzucenie układu pa-
ryskiego.

Decyzja komisji wywołała
duże zainteresowanie komen-
tatorów. Niektóre dzienniki
podkreślają, że zwolnienie
„armii europejskiej” znajduje
się w mniejszości.

KOMUNIKAT KŁ PZPR

W dniu 22 bm., w sobotę, o godzinie 14, na Cmen-
tarzu Komunalnym w Łodzi, odbędzie się uroczystość,
związana z przeniesieniem zwłok byłych działaczy KPP
i KZMP, tow. tow. Samuela Engla i Szymona Harnaka.

KOMITET ŁÓDZKI PZPR

Partyjne zebranie sprawozdawczo-wyborcze

W tym roku na sprawozdawczo - wybor-
czym zebraniu, na którym organizacja
partyjna ocenia swoją roczną działalność i
ustala swe najbliższe zadania -
musi ona nade wszystko zadać sobie pyta-
nie: czy nadążamy za partią, czy z dostatecz-
ną energią i rozmachem realizujemy jej
wskazania II Zjazdu?

Tysiące naszych podstawowych organi-
zacji partyjnych może się wykazać niełatwym
dobrociem z perspektywy minionego roku.
Wielka kampania, poprzedzająca II Zjazd
partii, a następnie pierwsze miesiące pracy
nad przyswajaniem sobie i wcielaniem w
życie jego wytycznych - wzbogaciły idee-
logiczne urobienie szeregu partyjnych,
pomogły im głębiej spojrzeć na istotę na-
szej walki o socjalizm i na wielką, odpowię-
dzalną rolę w tej walce każdej organizacji,
każdego członka partii. Dorołek swój orga-
nizacja partyjna mierzyć będzie odwołaniem
życia wewnątrzpartyjnego, osiągnięciami
produkcyjnymi, rozszerzeniem swoich wpły-
wów w masach.

Uczyniliśmy jednak dopiero pierwsze kroki
naprzód w wielkiej batalii o szybszy
wzrost dobrobytu narodu. Faktem jest, że
choć przemysł nasz wykonał plan i kwarta-
ły, wiele gałęzi produkcji, większość przed-
siębiorstw przemysłowych nie wykonały
zadań w dziedzinie obniżenia kosztów wła-
snych i poprawy jakości wyrobów. Niedoa-
gania te stanowią niemałą przeszkodę
na drodze wytyczonej przez II Zjazd. I nie
można członkowie partii przejść do porządku
nad tym, powinni oni podjąć na swym ze-
braniu wezwanie do podjęcia, pamięta-
jąc przy tym, że trwałe sukcesy produk-
cyjne osiągnąć można przede wszystkim
drogą ulepszenia naszej politycznej i organi-
zacyjnej pracy wśród załóg.

W pracy na wsi uczyniliśmy niewątpliwie
postępy. Szczególnie poważne są osiągnięcia
w ostatniej kampanii siewnej. Odkryły po-
litycznie nasze organizacje partyjne w pro-
miechach i spółdzielniach produkcyjnych, u-
świadomiły one swą więź z masami. A jednak
w bardzo licznych jeszcze powiatach nie ma
niezbędnego przełomu w pracy partyjnej
na wsi.

Niedostatecznie rozbudowały się na wsi
szeregi partyjne, nie uczyniliśmy jeszcze
wystarczającego kroku naprzód w walce o sto-
sowanie w gospodarstwach chłopskich no-
woczesnych metod uprawy, na wielu tere-

nach nie widać większego postępu w rozwoju
spółdzielczości produkcyjnej, nie okazuje
się systematycznej pomocy komitetom za-
łożeń. Dość często wysługują się prze-
ją w osłabieniu dyscypliny obywatelskiej na
wsi. Znaczną liczbą gospodarstw chłopskich
nie wywiązuje się w porę z obowiązku do-
stawy mięsa, mleka i terminowej wpłaty po-
datku gruntowego.

Jeśli tak jest - to przede wszystkim dla-
tego, że nie dotarliśmy jeszcze szeroko do
pracującego chłopstwa z żywym słowem
agitatora, który nieustraszenie wyjaśnia
wielkość i piękno sprawy, o którą walczą
partia, tłumaczy jej hasła i posunięcia, przy-
gważdża wroga klasowego, zwalcza ciemno-
ść i zacofanie, wyzwala drzemające w ma-
sach pracujących inicjatywę i talenty.

A przecież mamy na wsi tysiące har-
tujących się w walce członków partii, ofiar-
nych i gorących bojowników o dobro ludu pracy.
Czy odgrywają oni przodującą rolę w swej
organizacji? Czy otrzymują w swej orga-
nizacji partyjnej konkretne wskazania,
jak powinni pracować, czy otrzymują od
nadzórnych instancji partyjnych niezbędne
uzbrojenie ideologiczne, pomoc politycz-
ną i organizacyjną? Czy towarzysze z komi-
tetów wojewódzkich, powiatowych i gmin-
nych szanują dostatecznie członka partii w
gromadzie, liczą się z jego zdaniem, odwo-
lują się do niego? Czy nie utrduńdza nim
wielkie jeszcze pracy błędne mniemanie nie-
których działaczy partyjnych i państwo-
wych, że wielkie zadania gospodarcze, które
mamy do rozwiązania w rolnictwie -
dadzą się rozwiązać bez polityki, bez propa-
gandy, bez codziennej, żmudnej, organizacyj-
skiej pracy w masach - a wyłącznie
tylko przy pomocy dyrektyw, uchwał, roz-
porządzeń?

Niejedna organizacja partyjna - w mie-
ście i na wsi - ma ważkie powody ku te-
mu, by nie być zadowoloną ze swego wkła-
du w realizację uchwał II Zjazdu. Niechaj
więc na swym zebraniu sprawozdawczo -
wyborczym sięgnie do źródeł swego słabo-
ści, niech je odważnie samokrytycznie ob-
naży, niech z równą odwagą skrytykuje
błędy w pracy komitetu powiatowego, mie-
jskiego, dzielnicowego czy wojewódzkiego.
Krytyka i samokrytyka jest niezawodnym
orzędem, który doskonale naszą pracę, ru-
guje zło, wyprostowuje ludzi popełniających
błędy, pomaga kształtować w aktywistach
i członkach partii wysokie poczucie odpo-

wiedzialności za sprawy partii, za sprawy
społeczne.

Pamiętać trzeba jednak o tym, że krytyka
nie działa samoczynnie. Działa ona wówczas
tylko, gdy krytyczne głosy członków partii,
uznane przez zebranie za uzasadnione -
stają się dla organizacji partyjnej i jej kie-
rownictwa obowiązujące w działaniu. I leży
to rzeczowe, twórcze krytyki, która rozle-
ga się w okresie dyskusji przedzjazdowej -
pozostała martwą literą w różnych uchwa-
łach i postanowieniach. Taki stosunek do
oddolnej krytyki jest łamaniem demokracji
wewnątrzpartyjnej, hamuje rozwój aktyw-
ności mas partyjnych i bezpartyjnych, utrud-
nia całą naszą walkę.

Członkowie partii mają pełne prawo za-
pisać na zebraniu sprawozdawczo - wybor-
czym: co się stało z naszymi wnioskami, z
naszą krytyką? Powinni oni to bezwzględnie
uczynić i uzyskać w tej sprawie odpowie-
dział wyczerpującą, a nie formalną, „na
odczepnego”. W przyszłości zaś, nie czekając,
aż nadejdzie kolejne zebranie sprawozdaw-
czo - wyborcze, członkowie partii muszą wy-
magać, by egzekutywa lub komitet regular-
nie, na każdym zebraniu partyjnym, infor-
mowały ich jako gospodarzy swej organizac-
ji o losie wysłuchanych wniosków i podję-
tych uchwał.

Zebrania sprawozdawczo - wyborcze po-
winny wystrzegać czułości klasowej, podnieść
poziom mobilizację i aktywność naszych szcze-
rów partyjnych wokół uchwał II Zjazdu.
Dlatego też należy wymagać, aby komitety
wojewódzkie i powiatowe włożyły dużo prze-
myślanego wysiłku w przygotowanie tych
zebrań. Trudno przypuszczać, że znaczenie
tej wielkiej, wewnątrzpartyjnej kampanii
należycie docenią np. komitety powiatowe
w Łomży lub Goldapi (woj. białostockie),
jeśli do 12 maja nikt z członków egzekutyw
tych komitetów nie obsłużył żadnego zebrania
wyborczego. Nie można też uważać, że
się pomaga dotowemu aktywowi wówczas,
gdy przedstawiciele komitetów powiatowych,
jak to było np. w wielu powiatach Lubel-
skich, ograniczają się do przyjazdu w
ostatniej chwili na zebranie.

Doceniać wagę zebrania sprawozdawczo-wy-
borczego, to znaczy zawiązać solidnie po-
pracować z towarzyszymi, którzy szukają ze-
branie, nie żalując czasu na osobiste rozmo-
wy, na głębsze wnikiwanie w problemy nur-
tujące daną organizację. Dopomóż - to zna-

czy pobudzić do tego, by ustępująca egzeku-
tywa lub komitet opracowywał referat kole-
gialnie, przygotowywał zebranie w oparciu
o jak najszerszy aktyw, dopilnować, by or-
ganizacja partyjna zawiadomiona była o
terminie zebrania co najmniej tydzień na-
przód, by członkowie partii przemysłowi za-
gadnienia, jakie pragną wnieść do obrad.
Dopomóż - to znaczy przyczynić się do te-
go, by na zebraniu była atmosfera sprzy-
jająca szczerze, odważnej krytyce. I my-
ślę, że ci, którzy sądzą, że wystarczy tu apo-
lować raz po raz „Wiecej krytyki, towarzy-
sze” - z prezydium samego zebrania.

Właściwie politycznie pokierować kampa-
nią zebrania sprawozdawczo - wyborczego -
to znaczy stać na straży wymogów demokra-
cji wewnątrzpartyjnej. Zerwać trzeba ze sto-
sowaniem przez niektóre komitety powiato-
we lub wojewódzkie systemem ogólnego
zdejmowania z funkcji i przetrzymywania na
iną pracę tuż przed zebraniem wyborczym
tych kierowników, którzy popełnili poważ-
ne błędy. Praktyka taka stępia ostrze kry-
tyki, pomniejsza poczucie odpowiedzialności
kierowników przed własną organizacją.

Do nowych władz organizacje partyjne
powinny wybrać najbardziej aktywnych i do-
świadczonych towarzyszy, którzy wykazują
w praktyce swe głębokie oddanie sprawie
socjalizmu, wytrwałość w realizowaniu po-
lityki partii, szanują służną krytykę, liczą
się z nią i umiennie pracować kolegialnie. Po-
winni to być ludzie, których cechuje praw-
dziwie partyjna troska o człowieka pracy i
dobro ludowego państwa, którzy potrafią
stawić czoła naciskowi obcych nam lub wro-
gich nastrojów.

Zebrania sprawozdawczo - wyborcze są w
poważnym stopniu przeglądem naszych sił,
sprawdzeniem stanu gotowości bojowej na-
szych szeregów w wielkiej walce, jaką pod-
przewodem partii podjęły masy pracujące
miast i wsi, aby unieść wciąż nieugięte
sily Ojczyzny i torować drogę szybszemu
wzrostowi własnego dobrobytu. W przebie-
gu tych zebrań, jak w zwierciadle, dojrzą ko-
mitety powiatowe i wojewódzkie zarówno
dorożek, jak i słabości swojej własnej, kie-
rowniczej pracy. Dobrze będzie, jeśli z całą
uwagą wsłuchają się w dyskusję na tych
zebraniach. Zaczepną z niej niejedną cen-
ną dla siebie naukę, niejedną cenne wska-
zanie.

(„Trybuna Ludu”)

Odezwa konferencji
młodzieży krajów europejskich

Na końcowym posiedzeniu konferencji
młodzieży krajów europejskich uchwalili
odezwę do młodzieży wszystkich krajów
Europy, która głosi:

Odpowiadając na apel francusko - nie-
mieckiego komitetu przygotowawczego,
my, młodzież 23 krajów europejskich, re-
prezentanci różnych kierunków politycz-
nych i wyznań, zebraliśmy się w Berlinie,
aby dyskutować nad sytuacją młodzieży
w krajach Europy w związku z zagadnie-
niem „europejskiej wspólnoty obronnej”
i odrzuceniem się militarystyce niemiec-
kiej.

Oświadczamy, że „europejska wspólnota
obronna”, prowadząca do rozbięcia Europy,
wzmaga napięcie w sytuacji międzynaro-
dowej. „Europejska wspólnota obronna”
sprzyja odradzaniu sił militarystyki nie-
mieckiej, a tworzenie ugrupowań woj-
skowych potęguje niebezpieczeństwo woj-
ny w Europie, groźbę użycia bomby wodo-
rowej, co pociągnęłoby za sobą zniszczenie
naszej cywilizacji.

„Europejska wspólnota obronna” ozna-
czać będzie pogorszenie warunków bytu
młodzieży. „Europejska wspólnota obronna”
zagroza przyszłości młodego pokolenia.
Jesteśmy głęboko przekonani o możliwo-
ści pokojowego współistnienia wszystkich
krajów, niezależnie od ich ustroju polity-
cznego, ekonomicznego i społecznego. Wy-
zywamy całą młodzież, aby zjednoczyła się
do walki z „europejską wspólnotą obron-
ną”, z odradzającym się militarystą niemiec-
kim.

Wzywamy młodzież wszystkich krajów,
aby wszędzie, gdzie to jest możliwe, na-
wiązywała kontakty, organizowała spotka-
nia, współpracowała w dziedzinie gospo-
darczej, politycznej, kulturalnej i sporto-
wej, tak w ramach jednego kraju, jak i na
placach międzynarodowych.

Spotkanie
min. Czou En-laia
z min. Edenem

W czwartek 20 bm. o godz. 11 nastąpiło
spotkanie ministrów spraw zagranicznych
Chńskiej Republiki Ludowej Czou En-
laia z ministrem spraw zagranicznych
Wielkiej Brytanii Edenem. Obaj ministrowie
odbyli rozmowę, która trwała około
godziny.

Liczne i ciekawe imprezy
czekają mieszkańców
naszego miasta
w Dniach Oświaty, Książki i Prasy

Niezwykle bogato i ciekawie zapowiadają się tegoroczne
imprezy kulturalne, organizowane w naszym mieście z oka-
zji Dni Oświaty, Książki i Prasy.

W przededniu uroczystego
otwarcia Dni, które w tym ro-
ku trwać będą od 30 maja do
13 czerwca br., ulicami Łodzi
przebiegnie barwny capstrzyk

50 stoisk z wydawnictwami
książkowymi ze wszystkich
dziedzin i z zachowaniem po-
działu tematycznego mieścić
się będzie na wielkim kiera-
mzu książkowym, otwartym w
Alej ZMP. Stoiska książkowe
będą efektywnie udekorowa-
ne, a liczne plansze ilustrowe
będą historią książki i osią-
gnięcia wydawnictwa Polski Lu-
dowej. Nową oprawę i nowe
dekoracje otrzymają także
wystawy księgarskie, pocze-
kalnie kin, kioski z czasopi-
smami.

Na Stołach w Dniach O-
światy, Książki i Prasy nastę-
pi uroczyste otwarcie rejono-
wej wypożyczalni książek dla
młodzieży.

Gdzienie w różnych pun-
ktach miasta czynne będą sto-
iska z książkami, zaś sprze-
dawcami będą między innymi
znani artyści scen łódzkiej,
literaci oraz popularni spor-
towcy. We wszystkich biblio-
tekach, szkołach, świetlicach,
zakładach pracy organizowa-
ne będą wystawy książek,
konkursy czytelnicze, narady
i dyskusje z czytelnikami,
spotkania z autorami książek.
Na pięciu placach wystawia-
ne będą filmy zrealizowa-
ne na podstawie znanych książ-
ek, jak np. „Opowieść o
prawdziwym człowieku”.

Klub Międzynarodowej Pra-
sy i Książki przygotuje róż-
niewszereg imprez, m. in.
trzy wieczory literackie oraz
jeden wieczór pt. „Jak powsta-
ła gazeta”.

Mieszkańców naszego mia-
sta niewątpliwie ucieszy wie-
domość, że w dniu 6 czerwca
odbędzie się wielki festyn
w Parku Ludowym na Zdro-
wiliu, zorganizowany przez re-
dakcję „Głosu Robotniczego”.
W tym samym dniu w parku
1 Maja w Rudzie Pabianickiej
ma się odbyć impreza sportowa.
Na zakończenie Dni Oświa-
ty, Książki i Prasy odbędą się
liczne zabawy i festyny, zor-
ganizowane przez Dzielnicowe
Rady Czytelnicze i Książki
we wszystkich dzielnicach na-
szego miasta.

